

Gedz, Mgła (gość. Dj Krug; Prod. Robert Dzedow

Trzymam w dłoni kamyk zielony
Patrzę, wszystko zostaje w tyle
Przeszłość mija w bocznym lusterku
Lekki deszcz muska przednią szybę
Lampy rzucają złoty blask na drogę
Czas czernią kończy kolejną dobę
Moje powieki znów są zmęczone
Trzymam ster ? stary człowiek i morze
Patrzę w oczy matki
Szuka siły do walki
Patrzę w gołąb przepaści
Szukam wyjścia z miejskiej matni
Jeśli skoczę to tylko jak Felix
Jeśli skocze niech nie grzebią mnie w ziemi
Chce spłonąć na stosie by odrodzić się z popiołów, feniks

Wciąż robię muzykę choć miałem ją rzucić
Miałem ją rzucić
Jak Małpa miałem to rzucić
Próbowałem setki razy i musiałem wrócić
/2x
O, ale kocham ją i musiałem wrócić /4x
Jak Małpa miałem to rzucić
Próbowałem setki razy i musiałem wrócić